

Wakacje z Bogiem

Wakacje – czas odpoczynku, czas relaksu, czas wyjazdów, wymarzonych i wytęsknionych urlopów... chwile wolne od pracy, od zabiegania czy gorączki i zaabsorbowania setkami spraw dnia codziennego. Wakacje – tak bardzo wyczekiwany czas, bo przecież można poleniuchować, obowiązki odłożyć na później, praca może poczekać przecież wypoczynek należy się każdemu. Wakacyjne oferty biur podróży przyciągają kolorowymi zdjęciami najpiękniejszych zakątków świata ... co wybrać? Riwiera turecka czy Egipt, a może jednak wypoczynek nad polskim morzem... niejednokrotnie te pytania rodzą się wśród planujących wyjazdy i urlopy. Czy jednak wśród przeglądania ofert turystycznych, pakowania walizek, plecaków i nadziei, że pogoda dopisze pojawi się pytanie o Boga? Czy aby w wakacyjnym odpoczynku nie próbujemy postawić Boga na dalszym planie? Bóg...? Przecież poczeka... I rzeczywiście... On czeka. On przemawia do naszych oczu poprzez piękno krajobrazów, czeka na tych, którym wydaje się, że Go nie potrzebują, a nawet na tych, którzy zaprzeczają Jego istnieniu, czeka na tych, którzy zapominają, że od Boga nie ma wakacji. Czeka zarówno w przydrożnej kapliczce, małym wiejskim kościółku na rozstaju dróg, w górskich szczytach czy przyrodzie, która zachwyca swoim pięknem, w napotkanym człowieku. Wszędzie tam gdzie człowiek przemierza wakacyjne szlaki czeka Bóg. Bóg nie jest medialny, nie umieszcza Siebie na wielkim billboardzie. On po prostu jest. Zawsze obok, zawsze blisko, stale obecny. Nie pozwólmy, by w wakacje samotny Chrystus czekał na próżno na spotkanie w Eucharystii, w sakramencie pokuty i pojednania, w modlitwie, dziękczynieniu za piękno stworzonego świata. Wakacje są pięknym czasem, są darem Ojca niebieskiego. Niech ten dar będzie dobrze przez nas wykorzystany. **s. M. Eligia**